



Walka św. Hieronima z herezjami chrystologicznymi w świetle nauczania o Chrystusie zawartym w jego *Listach*

St. Jerome's Struggle against Christological Heresies in the Light
of his Teaching on Christ Contained in His *Letters*

Ks. Michał Łukaszczyk¹

Abstract: This article describes the Christological heresies found in the *Letters* of St Jerome. These are Arianism, Apollinarianism, the heresies preached by the Ebionites and Nazarenes, the heresies professing Docetism and Pelagianism. In the heresies described, the Author of the *Vulgate* demonstrates not only doctrinal errors, but also defends the orthodoxy of the Christian faith in his writings. The article furthermore points out the important issues in Christology highlighted by the Monk of Bethlehem. It is mainly concerned with the confusion of concepts in Greek and Latin concerning the terms οὐσία and ὑπόστασις, the attempt to restore their proper meaning, the formation of the correct meaning and understanding of the term *persona*, the pointing out of the dangers of Pelagianism and the linking of it to earlier heresies in order to draw attention to its pernicious effects.

Keywords: Jerome; heresies; Christology; Arianism; Apollinarianism; Pelagianism; *Letters* of St. Jerome

Najbardziej charakterystyczny rys chrystologicznego nauczania Hieronima ze Strydonu wiąże się z jego burzliwą polemiką przeciw rodzącym się w IV i V wieku herezjom. Autor Wulgaty jest nieprzejednany w zwalczaniu wrogich prądów zagrażających istnieniu czystej wiary chrześcijańskiej. Odważnie, a często również niezwykle kąśliwie w stosunku do swoich adwersarzy, broni prawowierności nauki o Chrystusie. Niniejszy artykuł koncentruje się na najbardziej reprezentatywnych herezjach, które piętnował opisywany przez mnie autor, mając na uwadze nie tylko celne wykazanie błędów danych herezji, ale przede wszystkim obronę nieskazitelności wiary chrześcijańskiej².

¹ Ks. dr Michał Łukaszczyk, badacz niezależny, Polska; e-mail: x.michal.lukaszczyk@gmail.com; ORCID: 0000-0003-3321-039X.

² Por. G. Grützmacher, *Hieronimus: Eine Biographische Studie Zur Alten Kirchengeschichte*, t. 1-3, Berlin 1901-1908; T. Trzeciński, *Die dogmatischen Schriften des hl. Je-*

W swoich *Listach* Hieronim bardzo często podejmuje temat obrony wiary. Uważa, że herezje są niezwykle niebezpieczne dla wierzących, ponieważ człowiek grzechu, którym dla niego jest heretyk, „[...] wynosi się nad wszystko, co nazywamy Bogiem, i religią, do tego stopnia, że śmie stanąć w świątyni i podać się za Boga” (por. 2Tes 2,3-4)³. To wszystko dzieje się za sprawą szatańskich mocy⁴. Dlatego zwalczanie heretyków jest istotnym zadaniem, ponieważ znieważają oni swoimi oszustwami i krzywoprzysięstwami Boga, chcą wywrócić fundamenty Kościoła przez opieranie się wierze katolickiej. Każdy walczący z nimi jest w swoim postępowaniu podobny do Jezusa (por. 2Tes 2,9), który swoją postawą zostawił chrześcijanom przykład, jak walczyć z herezjami⁵. Wobec heretyków Hieronim nie uznaje pobłażliwości. Uważa, że należy ich surowo karać, jeżeli poprzez perswazje i napomnienia nie chcą się odwrócić od wyznawanej herezji. Ponadto sądzi, że serca heretyków nie mogą zostać ostatecznie oczyszczone – ich pokuta jest tylko pozorna, nieszczerą, a miłość na pokaz po to, aby w odpowiednim czasie zabić udawaną przyjaźnią te osoby, które nie zostały stłumione ich nieprzyjaźnią. Ich serca Hieronim uważa za zatrute, niezdolne do przemiany. Całość wywodów autor *Wulgaty* konkluduje, przywołując przysłowie zawarte w Księdze Jeremiasza (por. Jr 13,23): heretyk nie zmienia się, tak jak Etiop nie odmienia skóry, a lampart – swojej pstrokacizny⁶.

1. Arianizm

Herezja ariańska, niezwykle silna i niezwykle szybko rozprzestrzeniająca się w pierwszej połowie IV wieku, w czasach działalności Hieronima stopniowo traciła impet⁷. Niemniej jednak Strydończyk poświęcił jej kilka uwag, które zawarł w swoich *Listach*. Dotyczą one głównie

ronymus, Posen 1912; A. Grillmeier, *Christ in Christian tradition. From the Apostolic age to Chalcedon (451)*, t. 1, London – Oxford 1975; W. Hagemann, *Sacramentum Scripture. Die christozentrische Schriftauslegung des Kirchenvaters Hieronymus*, Romae 1967.

³ Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 121, 4, CSEL 56, 17. Jeżeli nie zaznaczono inaczej, cytaty w tłumaczeniu własnym.

⁴ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 121, 4, CSEL 56, 15-18.

⁵ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 151, 1, CSEL 56, 363.

⁶ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 154, 1, CSEL 56, 367.

⁷ Por. Y.-M. Duval, *L'extirpation de l'Arianisme en Italie du Nord et en Occident*, Asgate 1998, s. 145.

wskazania błędów chrystologicznych, niemożliwych do przyjęcia przez prawowiernych chrześcijan, takich jak odrzucanie bóstwa Syna Bożego⁸. Na podstawie Pisma Świętego, wyjaśniając fragment z Listu do Rzymian (Rz 5,7), wykazuje błędy Ariusza, który – choć uznał Chrystusa za sprawiedliwego – pogubił się całkowicie w chrystologii, uznając bóstwo Ojca, a przecząc bóstwu Syna Bożego. Hieronim, omawiając dany fragment, wykazuje, że męczeństwo tak wielu chrześcijan było powodowane miłością do Chrystusa Boga. W ten sposób wskazuje na główny błąd herezji ariańskiej polegający na uznaniu Syna Bożego jedynie za najwspanialsze stworzenie Boże⁹. Poza tym Hieronim przytacza historię dotyczącą życia Ariusza, stwierdzając, że jego popularność wywodziła się tak naprawdę z występku. Według relacji Strydończyka Ariusz miał najpierw uwieść Konstancję, przyrodną siostrę cesarza Konstantyna, i w ten sposób jego nauka zyskała na popularności¹⁰. Ponadto Strydończyk łączy schizmę antiocheńską z arianizmem. W liście skierowanym do papieża Damazego prosi o wskazanie, z którym stronnictwem w Antiochii powinien pozostawać we wspólnocie¹¹. Uderza w danym piśmie zwłaszcza wielkie pragnienie pozostawania w łączności z Rzymem, a więc wielka troska o ortodoksję. Widać to zwłaszcza w kolejnym liście, w którym obalając intrygi arian, wyraża wiarę we współistotną Trójcę, która ma „trzy prawdziwe, nieskazitelne i doskonałe osoby w Bogu”¹². Hieronim wykazuje arianom błąd doktrynalny polegający na rozumieniu przez nich trzech hipostaz jako substancji, a nie jako osób Bożych¹³. W rzeczywistości Hieronim zwraca uwagę na niezwykle istotny problem, ponieważ terminy greckie na łacinę zaczęto tłumaczyć odwrotnie, termin *οὐσία* jako to, co jest wspólne dla Trójcy, a termin *ὑπόστασις* jako to, co jednostkowe. *Οὐσία* była więc tłumaczona jako coś będącego, oznaczającego osobę, a *ὑπόστασις* jako substancja, a więc w ten sposób w łacinie przyjęło się

⁸ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 121, 7, CSEL 56, 27-29.

⁹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 121, 7, CSEL 56, 27-29.

¹⁰ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 113, 4, CSEL 55, 393. Ta opinia Hieronima nie ma żadnego potwierdzenia w źródłach. Prawdą natomiast jest, że Konstancja wspierała Euzebiusza z Nikomedii, który stawał w obronie Ariusza, i tym należy tłumaczyć opinię Hieronima.

¹¹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 16, 2, CSEL 54, 69.

¹² Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 17, 2, CSEL 54, 71.

¹³ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 15, 3, CSEL 54, 65: „[...] si quis tres hypostasēs, ut tria ἐνυπόστατα, hoc est, tres subsistentes personas non confitetur, anathema sit. [...] Si quis autem hypostasim, usian intellegens, non in tribus personis unam hypostasim dicit, alienus a Christo est [...]”.

odwrotne znaczenie w stosunku do znaczenia greckiego. Dzięki roztropności i uwadze Hieronima stopniowo pojęcia te zaczęto dopracowywać¹⁴.

Herezję ariańską Hieronim wiąże bezpośrednio z Soborem Nicejskim, uważając, że sobór potępił Ariusza¹⁵. W tekstach dotyczących herezji kapłana aleksandryjskiego uderza przede wszystkim ogromna troska Strydończyka o ortodoksję wiary. Bez wątpienia autor Wulgaty zasługuje na tytuł obrońcy czystości wiary chrześcijańskiej, gdyż w swoich *Listach* wielokrotnie zachęca biskupów i prezbiterów do zwalczania herezji ariańskiej¹⁶, a swoich przyjaciół przestrzega przed wstępowaniem w jej grono¹⁷, twierdząc, że ta herezja to wejście w tajemnicę bezbożności¹⁸. Trzeba również przyznać, że wykazywanie błędów arianizmu, a następnie zbijanie tych argumentów, nie odbywa się w *Listach* Hieronima w sposób systematyczny. Strydończyk przy okazji omawiania fragmentu Biblii wskazuje na błędne założenie arianizmu. Jego wypowiedzi często mają ton napominający. Hieronim zamierza w ten sposób przestrzec adresatów swoich pism oraz uchronić ich przed zagrożeniem płynącym z błędnego przyjęcia założeń opisywanej lub wspomnianej herezji. Ponieważ Hieronim wiele miejsca poświęca na wykazanie arianom błędów chrystologicznych oraz wielokrotnie podkreśla ich błąd polegający na nieprzyznaniu Synowi Bożemu równości z Bogiem, dlatego zdecydowałem się włączyć herezję arianizmu w poczet herezji chrystocentrycznych¹⁹.

2. Apolinaryzm

W polemikę Hieronima z apolinarystami wpisuje się najbardziej charakterystyczny etap rozwoju Hieronimowej chrystologii. Pomimo tego, że autor Wulgaty pobierał nauki u Apolinarego²⁰, czuł się mocno związa-

¹⁴ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 15, 4, CSEL 54, 65.

¹⁵ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 84, 4, CSEL 55, 125. Hieronim opiera swoje stwierdzenie na podstawie *Listu cesarza Konstantyna do Kościoła Aleksandrii*, który prawdopodobnie jest falsyfikatem. Por. H. Pietras, „*List Konstantyna do Kościoła Aleksandrii*” oraz „*List Soboru w Nicei do Egipcjan*” (325) – falsyfikaty nieznanne Atanazemu?, *VoxP* 52/2 (2008) s. 855-870.

¹⁶ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 94, 2, CSEL 55, 157.

¹⁷ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 124, 15, CSEL 56, 117.

¹⁸ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 133, 11, CSEL 56, 257-258.

¹⁹ Por. B. Jeanjean, *Saint Jérôme et l'hérésie*, Paris 1999, s. 427-428.

²⁰ Por. P. Jay, *Jérôme auditeur d'Apollinaire de Laodicée à Antioche*, REAug 20 (1974) s. 36-41.

ny z Rzymem, upatrując w nim wzór ortodoksji²¹. Nie bez znaczenia była również jego praca dla papieża Damazego²². Dlatego włączył się w dyskusję dotyczącą założeń apolinaryzmu²³. Niewątpliwie Hieronim czerpał swoją wiedzę dotyczącą tej herezji z dwóch źródeł: od wspomnianego już papieża Damazego oraz Grzegorza z Nazjanzu, będąc jednakowo pod ich silnym wpływem. Ponadto Hieronim słuchał nauk Dydyma Ślepego, który również wywarł na niego duży wpływ oraz znał dzieła pozostałych Ojców Kapadockich. Główne źródło polemiki z apolinarystami w *Listach* Hieronima dotyczy zagadnienia wcielenia Słowa. Mnich z Betelem mocno podkreśla zarówno bóstwo, jak i człowieczeństwo Jezusa Chrystusa. Autor Wulgaty rozwija naukę dotyczącą precyzyjnego określenia człowieczeństwa Chrystusa, wyjaśnia również, w jaki sposób dwie natury się w Nim łączą. Odrzuca wyraźnie poglądy Apolinarego o jednej naturze bosko-ludzkiej Jezusa²⁴. Można wręcz stwierdzić, że w pewnym sensie Strydończyk wyprzedził założenia Soboru w Chalcedonie, ponieważ Hieronim pisze w swoich rozważaniach o jedności osoby. Ponadto odrzuca błędne stanowisko apolinarystów, którzy uważali, że przyjęcie dwóch pełnych natur w Chrystusie spowoduje uznanie dwóch Synów²⁵.

[Zbawiciel] jako człowiek zostaje ukrzyżowany, a jako Bóg doznaje chwały [...]. Mówimy to nie dlatego, że wierzymy, iż Bóg i człowiek to dwie różne rzeczywistości, czyniąc z Syna Bożego dwie osoby, jak to utrzymuje w sposób nierozumny nowa herezja. Dla nas jeden i ten sam Syn Boży jest również synem człowieczym, wszystkie wypowiedziane przez Niego słowa w części odnosimy do chwały jego boskości, a w części do naszego zbawienia²⁶.

Formułując swoją tezę chrystologiczną, Hieronim używa słowa „osoba” (*persona*) jeszcze nie w ściśle odpowiednim znaczeniu. Jest to związane z wcześniejszą tendencją utożsamiania tego pojęcia z kon-

²¹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 84, 7, CSEL 55, 128-130; 119, 11, CSEL 55, 468.

²² Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 16, 2, CSEL 54, 69.

²³ Por. M.C. Paczkowski, *Girolamo e la polemica antiapollinarista*, „Antonianum” 79 (2004) s. 473-504.

²⁴ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 84, 3, CSEL 55, 122-123.

²⁵ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 120, 9, CSEL 55, 498; E. Bellini, *Su Cristo. Il grande dibattito nel quarto secolo*, Milano 1977, s. 101; G. Voisin, *L'apollinarisme. Étude historique, littéraire et dogmatique sur le début des controverses christologiques au IV^e siècle*, Louvain – Paris 1901, s. 328-329.

²⁶ Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 120, 9, CSEL 55, 497-498.

cepcją natury²⁷. Tak jak w przypadku arianizmu opisanym powyżej wyraźnie widać pierwsze trudności w pełnym sformułowaniu dogmatu o Chrystusie. Widać, że używając danego pojęcia, Hieronim odnosi je do natury i nie stosuje formuły łacińskiej mówiącej o dwóch naturach w osobie Jezusa Chrystusa. Jeśli chodzi o określenie pojęcia „natura”, to należy podkreślić, że autor Wulgaty używa go w znaczeniu archaicznym²⁸. Pojęcie „persona” jest więc stosowane przez Hieronima bardzo elastycznie.

Postulat Hieronima dotyczący uznania pełni człowieczeństwa w Chrystusie zakłada nie tylko istnienie pełnej duszy i pełnego ciała, jak ma to miejsce w przypadku każdego człowieka, ale również obecność w Chrystusie ludzkich odruchów i uczuć²⁹. Z przedstawionych argumentów widać więc wyraźnie, że Hieronim miał na celu nie tylko obronę wiary przed fałszywą nauką, ale również sformułowanie ortodoksyjnej chrystologii.

Analizując poglądy apolinarystów, Hieronim niezwykle celnie zbija ich tezy za pomocą egzegezy biblijnej. Jego polemika z wyznawcami Apolinarego nie dokonuje się w sposób systematyczny. Hieronim dokonuje tego przy okazji wyjaśniania fragmentów Biblii, których egzegeza miała wyraźnie rysy antyapolinarystyczne:

Według naszego wyznania i po wcieleniu pozostaje tym, czym był, zanim stał się człowiekiem, gdyż także Paweł razem z nami to samo głosi: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam i na wieki” (Hbr 13,8). Przez słowa ten sam Apostoł wykazuje, że nie zmienił On dawnej natury ani nie umniejszył bogactw swego bóstwa, chociaż stając się dla nas ubogim, „przyjął zupełne podobieństwo naszego życia” (2Kor 8,9). „Pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus” (1Tm 2,5) przyjął człowieczeństwo, nie częściowo, lecz w całości z takimi właściwościami, co do ilości i jakości, z jakimi wszyscy zostaliśmy stworzeni, oczywiście z wyjątkiem grzechu. Nie brakuje Mu niczego, by stał się podobnym do nas, jedynie grzechu, który nie ma substancji. Albowiem nie miał ciała bez duszy i nie przebywał w nim sam je-

²⁷ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 98, 4, CSEL 55, 187-189; 15, 3, CSEL 54, 64-65; 17, 2, CSEL 54, 70-72.

²⁸ M.J. Rondeau, *Les commentaires patristiques du Psautier: (IIIe-Ve siècles)*, t. 2: *Exégèse prosopologique et théologie*, Roma 1985, s. 140-144.

²⁹ Ten wątek jest również obecny u Ojców greckich, choćby u Bazylego Wielkiego. Por. Basilus Caesariensis, *Homilia de gratiarum actione* 5, PG 31, 228 B.

dynie jako Bóg Słowo zamiast rozumnej duszy ludzkiej, jak sądzą bezmyślni uczniowie Apolinarego³⁰.

Doświadczenie przez Jezusa ludzkich uczuć jest dla autora Wulgaty dowodem na to, że Zbawiciel posiadał duszę, która cierpiała z powodu bólu, głodu, smutku, choć – co wyraźnie zaznacza – nie skłaniała się ku złu czy grzechowi:

Doskonały Bóg z własnej woli przyjął całą pełnię ludzkiej natury ze wszystkimi jej konsekwencjami, oczywiście z wyjątkiem grzechu i zła, które nie jest samoistnym bytem. Rodzi się jako dziecko, odbiera cześć jako Emmanuel, magowie przybywają ze Wschodu, na klęczkach wyznają w Nim Boga, Syna Bożego. W czasie męki wisząc na krzyżu, zaćmiewa promienie słońca i przez nowy i niesłyszany cud wskazuje wielkość swego bóstwa. Nie jest on podzielony na dwóch Zbawicieli – jak błędnie twierdzą niektórzy³¹.

Uzasadniając swoje stanowisko, Hieronim wyraźnie podkreśla znaczenie ciała i duszy w Chrystusie dla każdego człowieka. Stwierdza, że jeśli Chrystus nie posiadałby ciała i duszy, człowiek nie mógłby zostać zbawiony³² oraz ludzka dusza byłaby lepsza od duszy Zbawiciela³³.

Z przedstawionych powyżej argumentów widać, że dla Hieronima panowanie nad sobą i własnymi popędami stanowiło klucz do osiągnięcia doskonałości. Dlatego pisze o tym, że Zbawiciel cierpiał na krzyżu, miał ludzkie odczucia, ale, co wyraźnie podkreśla Strydończyk, ostatecznie zwyciężył³⁴. Mnich z Betlejem stwierdza, że zwolennicy apolinaryzmu, głosząc swoje poglądy, pozbawiają Chrystusa wspomnianego triumfu, a samą ludzkość deprecjonują. Uwypukla on, że ludzkie uczucia w Chrystusie nigdy nie dominują, lecz podkreślają prawdziwość Jego człowieczeństwa. Zbawiciel więc nie popełnił grzechu dlatego, że Jego natura była niepełna, ale dlatego, że go odrzucił.

Podkreślanie zbawienia duszy to kolejny wyraźny rys chrystologicznego nauczania Hieronima. Dowodzi on na podstawie Pisma Świętego,

³⁰ Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 98, 4, CSEL 55, 188-189. Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 96, 4, CSEL 55, 184; 112, 4, CSEL 55, 370-372.

³¹ Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 96, 3, CSEL 55, 184.

³² Por. Rondeau, *Les commentaires patristiques du Psautier*, s. 146-147.

³³ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 98, 5, CSEL 55, 190.

³⁴ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 96, 9, CSEL 55, 166-168.

że Zbawiciel miał ciało i duszę, ponieważ tylko w ten sposób Chrystus mógł zbawić człowieka:

Dlatego należy wiedzieć, że urzeczywistniając określoną pod każdym względem tajemnicę ludzkiej natury, w doskonały sposób stał się nam podobny i przyjął nie tylko ludzkie ciało, ale całe ciało i całą duszę. Przedstawił w sobie doskonałego człowieka, by wszystkim ludziom w sobie i przez siebie udzielić doskonałego zbawienia³⁵.

W swoich rozważaniach na temat zbawienia Hieronim podkreśla błędy nauki Apolinarego:

Albowiem wbrew temu, co ten [Apolinary] i jego zwolennicy usiłują udowodnić, nasz Pan i Zbawiciel nie przyjął duszy bez zdolności myślenia i uczucia, ani połowy, ani dwóch trzecich lub jednej trzeciej. W sposób niedoskonały nie zbawił człowieka, którego naturę przyjął, bo ani połowa, ani jakkolwiek inna część rzeczy podzielonej nie zasługują na nazwę doskonałej. I podobnie jak doskonałość nie ma wad niedoskonałości, tak niedoskonałość nie może być nazywana doskonałością. I jeśli w sposób niedoskonały lub tylko częściowo stał się nam podobny, to dlatego mówił w Ewangelii: „Nikt duszy Mojej nie odbierze. Mam moc ofiarować ją i mam moc znowu ją odzyskać” (J 10,18). Duszy zaś, którą się albo ofiaruje, albo odzyskuje, nie można nazwać ani bezrozumną, ani bez zdolności myślenia i pojmowania, lecz przeciwnie – rozumną, pojętą, myślącą i czującą³⁶.

Zaprezentowane argumenty pokazują wyraźnie, że Hieronim, chociaż był uczniem Apolinarego, to jednak zdecydowanie odciął się od jego nauczania dogmatycznego, mając na uwadze dobro Kościoła, a także prawowierność nauce chrześcijańskiej. Nie bez znaczenia był fakt, że Hieronim jeszcze jako sekretarz papieża Damazego w Rzymie był przez niego wielokrotnie proszony o opinię, a później także o przygotowanie dokumentów antyapolinarystycznych³⁷. Należy też wspomnieć, że mimo kontrowersji związanych z nauczaniem Apolinarego Hieronim ceniał warsztat egzegetyczny biskupa Laodycei i wiele z niego korzystał³⁸.

³⁵ Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 98, 8, CSEL 55, 192-193.

³⁶ Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 98, 6, CSEL 55, 191.

³⁷ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 123, 9, CSEL 56, 82-83.

³⁸ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 49, 13, CSEL 54, 368-370; 70, 3, CSEL 54, 703-704.

3. Ebionicy i nazarejczycy

Hieronimowi, który spędził przeszło trzydzieści lat w Palestynie, przyszło się również zmierzyć z herezjami powstałymi na tamtym terenie. Do pierwszej grupy należeli ebionicy. Uważali się za duchowych spadkobierców Apostoła Jakuba Starszego, ale ich doktryna odbiegała od ortodoksyjnego nauczania i przybrała formę heretycką. Pochodząc ze starych kręgów hebrajskich, ściśle przestrzegali prawa Mojżeszowego. Chrystusa uważali jedynie za proroka wyróżniającego się szczególną mocą. Zaprzeczali Jego wcieleniu oraz uważali, że Jezus nie istniał przed poczęciem³⁹. W herezji tej wyraźnie zaznacza się przedłużenie tradycji mesjanizmu polegającej na dosłownym interpretowaniu prorocत्व. Byli też jednymi z pierwszych propagujących adopcjonizm. Hieronim zarzuca im zwłaszcza ubóstwo w zakresie interpretacji duchowej Pisma Świętego, tendencyjność tłumaczeń i w celu zobrazowania swoich obserwacji korzysta z gry słów dotyczących nazwy herezji⁴⁰. Ponadto Hieronim wypomina ebionitom zachowywanie przepisów Prawa Mojżeszowego, takich jak: przestrzeganie szabatu, obrzezanie synów czy składanie ofiar, które zostały dawno zniesione przez chrześcijaństwo⁴¹. Dodatkowo stwierdza, że błędnie połączyli Ewangelię z obrzędami Prawa⁴². Ciekawe stanowisko Hieronima prezentuje *List 112*. Próbuje w nim udowodnić, że wszystkich judeochrześcijan należy utożsamić z Żydami i pozbawić ich miana chrześcijan, gdyż uważa ich błędy za zagrożenie dla samego Kościoła⁴³.

Ten sam list prezentuje rozwój nazarejczyków. Byli oni z kolei grupą mieszczącą się w ortodoksji Kościoła, chociaż ich formy kultu i wierzenia pozostawały archaiczne. Ich nazwa zaczerpnięta z języka hebrajskiego oznaczała 'odrośl'. Zachowywali oni wszelkie pamiątki związane z życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa. Hieronimowi doskonale znającemu tradycje żydowskie nurt ten nie był obcy. Na gruncie chrystologii zarzuca im brak prawowierności wiary, często nazywając ich „pół-Żydami” lub „judaizującymi”⁴⁴. Wypomina im przestrzeganie Pra-

³⁹ B. Jeanjean wyróżnia dwa odrębne nurty wśród Ebionitów. Por. Jeanjean, *Saint Jérôme et l'hérésie*, s. 179-181.

⁴⁰ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 51, 4, CSEL 54, 402-403.

⁴¹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 116, 16, CSEL 55, 176.

⁴² Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 112, 16, CSEL 55, 386.

⁴³ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 112, 13, CSEL 55, 381.

⁴⁴ Por. Hieronymus Stridonensis, *Commentarii in Isaiam* 48, 12, PL 24, 59; 60, 1-3, PL 24, 68-69; 66, 20, PL 24, 73-74; J.Y.B. Hood, „*Inimici nostri*”: *Jews as heretics and*

wa Mojżeszowego, a także odrzucanie wszystkiego, co nie jest w nim zawarte⁴⁵. Krytykując ich naukę, autor Wulgaty wyraźnie rozdziela „mesjasza judaistycznego” oraz Chrystusa Zbawiciela i w ten sposób odmawia nazarejczykom wspólnoty z Kościołem:

Jeszcze dzisiaj po wszystkich synagogach Wschodu jest rozpowszechniona wśród Żydów herezja mineów zwanych nazarejczykami, potępiana dotąd przez faryzeuszów. Wierzą oni w Chrystusa, Syna Bożego, narodzonego z Maryi Dziewicy. Wierzą, że był umęczony pod Ponckim Piłatem i zmarł twychwał. W to i my wierzymy, lecz nazarejczycy chcą być równocześnie Żydami i chrześcijanami, a nie są ani jednymi, ani drugimi⁴⁶.

4. Herezje wyznające doketyzm

Omawiając zjawisko doketyzmu, należy przede wszystkim zaznaczyć, że doketyzm jest poglądem, a nie herezją. Pogląd ten wyznawało na przestrzeni wieków wielu heretyków. Jeśli chodzi o te herezje, należy powiedzieć, że Hieronim podejmuje polemikę w swoich *Listach* z kilkoma z nich. Najczęściej pojawiają się odwołania do manichejczyków. Píše o nich, że zostali założeni przez najbezwstydniejszego Manicheusza⁴⁷. Strydończyk, opisując tę herezję, często nawiązuje do imienia jej założyciela oznaczającego w języku greckim ‘szaleństwo’. W ten sposób Hieronim łączy nauczanie Manicheusza z jego imieniem. Ponadto autor Wulgaty zaznacza, że manicheizm, głosząc dualizm, przypisywał zło Bogu. Szczególnie podkreśla poglądy manichejczyków na ludzką naturę. Według nich jest ona zła i pozbawiona ludzkiej woli. Wobec tego wpisują się oni w założenia determinizmu, który głosili w większości gnostycy⁴⁸. Jeśli natomiast chodzi o poglądy na człowieka, Hieronim wykazuje manichejczykom kolejny dualizm objawiający się w pojmowaniu duszy jako dobrej, a ciała jako siedliska wszelkiego

heretics as Judaizers in Jerome and Augustine, VoxP 68 (2017) s. 341-353; Ł. Krzyszczyk, „*Animalia dubia vel fabulosa*” jako przyczynek do polemiki antyheretyckiej w komentarzu do Księgi Izajasza (VI 13, 19-14, 1) św. Hieronima, VoxP 68 (2017) s. 409-422.

⁴⁵ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 116, 16, CSEL 55, 407.

⁴⁶ Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 112, 13, CSEL 55, 381.

⁴⁷ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 22, 38, CSEL 54, 202-205.

⁴⁸ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 133, 9, CSEL 56, 254-256.

zła⁴⁹. W ten sposób Manicheusz przyjmuje doketyzm i odrzuca wcielenie Chrystusa i nie chce widzieć w Nim Syna Bożego. Wobec tak przyjętych założeń odrzuca on również zmartwychwstanie ciała. Doketyzm w *Listach* Hieronima ma niezwykle ciekawe implikacje. Odpowiadając na pytanie Hedybii dotyczące spotkania Jezusa po swoim zmartwychwstaniu z Marią Magdaleną (por. Mt 28,1; J 20,11-17), wielki egzegeta łaciński stwierdza:

[...] obróciwszy się poza siebie [Maria Magdalena], ujrzała Jezusa stojącego, a nie wiedziała, że to był Jezus – nie dlatego, jakoby według Manicheusza i innych heretyków Pan zmienił postać i oblicze i stosownie do życzenia ukazywał się w różnych i różnorodnych kształtach, lecz że Maria zdumiona cudem uważała za ogrodnika tego, którego z taką gorliwością szukała⁵⁰.

Aluzję odnośnie do domniemanej zmiany wyglądu należy odnieść do twierdzeń gnostyków głoszących, że zamiast Jezusa na krzyżu cierpiał i umarł Szymon z Cyreny. Było to możliwe wskutek zamiany ich wyglądu. Pojawiające się podczas męki zaćmienie słońca (por. Łk 23,45) manichejczycy utożsamiali z samym Bogiem. To także aluzja do ich teorii mówiącej, że dusze są cząstkami boskiego światła, które zostały uwięzione w materii. Ich kult będący w rzeczywistości kultem słońca czyni z nich bałwochwalców. Strydończyk kategorycznie odrzuca te twierdzenia. Opisując herezję manichejczyków, Hieronim nawiązuje również do wspomnianej przez Manicheusza czystości. Dla autora Wulgaty jest to okazja do podkreślenia znaczenia czystości i dziewictwa w chrześcijaństwie, skoro przykład takiego życia jest znany również w manicheizmie⁵¹. Manichejczycy dodają do czystości również post. W ten sposób wypełniają nakazy Marcjona i Enkratytów. Ta wzmianka sprawia, że mnich z Betlejem czuje się wręcz przymuszony do zaprezentowania chrześcijańskiej nauki o ascetyzmie i potrzebie jego realizacji w życiu chrześcijańskim.

Należy docenić ocenę manicheizmu dokonaną przez Hieronima. Jest ona tylko częściowa, ale prawdziwa. Jego celne obserwacje dotyczące manicheizmu zostały potwierdzone przez innych Ojców Kościoła.

W swoich rozważaniach na temat walentynian Hieronim podkreśla, że tak jak arianizm i inne herezje walentynianie zasługują na potępienie

⁴⁹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 51, 4, CSEL 54, 400-403.

⁵⁰ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 120, 5, CSEL 55, 483-487.

⁵¹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 22, 13, CSEL 54, 160-161.

z powodu zaprzeczenia, że Syn pochodzi z substancji Ojca⁵². Nie daje jednak na ich temat jakiś obszerniejszych wyjaśnień. Podobnie rzecz się ma z pryscylianami. Mimo ich częstszego występowania w porównaniu z walentynianami, Hieronim właściwie ogranicza się do wymienienia tych herezji w szeregu z innymi. Z listów dowiadujemy się tylko, że herezja ta pochodziła z Hiszpanii⁵³. Na temat enkratytów Hieronim pisze bardzo niewiele. Twierdzi, że idąc za przykładem Tacjana, swojego założyciela, odrzucali małżeństwo⁵⁴. Jeśli natomiast chodzi o marcjonitów, to autor Wulgaty wyraźnie zaznacza dualizm w stosunku do Boga. Sprawiedliwy Bóg ustanowił Prawo i proroków, z kolei dobry – Ewangelię. Chrystus jest tylko Synem dobrego Boga. Przedstawiając dalej poglądy Marcjona, stwierdza, że za sprawiedliwego Boga nikt lub bardzo niewielu poniosło śmierć, za dobrego natomiast, którego nazywa Chrystusem, bardzo wielu męczenników oddało swoje życie⁵⁵. Wywody te podkreśla w kolejnych rozważaniach, w których nazywa Marcjona kłamcą⁵⁶.

Kolejną grupą w opisywanym przeze mnie zagadnieniu są bazylidianie. Łączyli oni w swoich rozważaniach przekazy judeochrześcijańskie, perskie i neoplatońskie. Ich założyciel, Bazylides, był zwolennikiem doketyzmu, głosząc, że zamiast Jezusa na krzyżu umarł Szymon z Cyreny oraz że postępowanie człowieka na ziemi nie wpływa na jego zbawienie. Pośród wielu inwektyw skierowanych przeciwko zwolennikom Bazylidesa Hieronim stwierdza, że każda herezja gnostycka pochodzi właśnie od niego⁵⁷. Informacje, jakie przekazuje Hieronim w swoich *Listach* na temat tej herezji, ograniczają się do kilku ogólnych rysów w postaci wyznawanego doketyzmu⁵⁸.

Z przedstawionych herezji można ustalić wspólny mianownik. Jest nim doketyzm charakteryzujący wszystkie opisane w tej części herezje. Pomimo zdawkowego w niektórych momentach potraktowania tych heterodoksyjnych poglądów, Hieronim jest świadomy ich wagi. Próbując wykazać potworność herezji i ich zgubny wpływ na chrześcijan, Strydończyk ma na celu danie przestrogi swoim przyjacielom, do których kieruje swoje listy. W ten sposób chce ich uchronić przed zgubnym

⁵² Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 84, 4, CSEL 55, 125-126.

⁵³ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 126, 1, CSEL 56, 143-144.

⁵⁴ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 49, 2.9, CSEL 54, 351-354.363-364.

⁵⁵ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 121, 4, CSEL 56, 15-18.

⁵⁶ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 123, 12, CSEL 56, 85-87.

⁵⁷ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 133, 3, CSEL 56, 245.

⁵⁸ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 75, 3, CSEL 55, 32; 120, 10, CSEL 55, 501.

wpływem nieortodoksyjnego nauczania i odstępstwem od prawdziwej wiary.

5. Pelagianizm

Walka Hieronima z pelagianizmem nie odbiegała zasadniczo od innych oponentów opisywanej herezji. Strydończyk mówił w tej kwestii podobnie jak choćby Augustyn⁵⁹. Jednak, w przeciwieństwie do biskupa Hippony argumenty wysuwane przez Hieronima skupiają się głównie na podkreśleniu sprzeczności pelagianizmu z Objawieniem Bożym:

Na jakiej podstawie łaskawy i miłosierny Bóg ścierpiał, że od Adama i od Mojżesza aż do przyjścia Chrystusa całe narody ginęły z powodu nieznamośności prawa i przykazań Bożych. Bo i Brytania, żyzna prowincja tyranów, i szkockie plemiona oraz wszystkie narody barbarzyńskie dookoła aż do oceanu nie znały Mojżesza i Proroków. Po co było przyjść w ostatnim czasie, a nie wcześniej, zanim zginęło niezliczenie wiele ludzi? Kwestię tę bardzo rozumnie wyjaśnia Apostoł Paweł, pisząc do Rzymian. Nie zna tych rzeczy i zostawia je Bożej wiedzy, więc i ty racz nie wiedzieć tego, o co pytasz. Zostaw Bogu Jego moc, On wcale nie potrzebuje twej obrony⁶⁰.

Dużą część wywodów autorowi Wulgaty zajmuje podkreślanie sprzeczności płynących z nauki Pelagiusza, niezgodnych z Objawieniem Bożym. Są to przyjęcie możliwości bezgrzeszności człowieka, odrzucenie konieczności łaski Bożej, powstawanie jakichkolwiek bytów bez ingerencji Bożej, odrzucenie grzechu pierworodnego, nieznamość Pisma Świętego⁶¹. Mocno podkreśla zależność pelagianizmu od Orygenesza, który według Strydończyka jest głównym źródłem, na którym opiera się mnich brytyjski, przedstawiając swoje rozważania⁶². Należy jednak pod-

⁵⁹ Por. S. Squire, *Jerome on sinlessness: A via media between Augustine and Pelagius*, „The Heythrop Journal” 57 (2016) s. 697-709.

⁶⁰ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 133, 9, CSEL 56, 254-256.

⁶¹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 133, 3, CSEL 56, 244-247; 133,6, CSEL 56, 249-251; 133, 10, CSEL 56, 256-257; 144, 14, CSEL 56, 301-302; 144, 18, CSEL 56, 304-305; 152, CSEL 56, 364-365; G. Caruso, „*Ramusculus Origenis*”. *L’eredità dell’antropologia origeniana nei Pelagiani e in Girolamo*, Roma 2012.

⁶² Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 124, CSEL 56, 96-117; C. Moreschini, *Gerolamo tra Pelagio e Origene*, „Augustinianum” 26 (1986) s. 207-216.

kreślić brak wnikliwej analizy ze strony samego Hieronima w stosunku do wolnej woli i łaski, a więc postulatów mocno wysuwanych przez Pelagiusza⁶³. Innymi wątkami pojawiającymi się w krytyce pelagianizmu są możliwość grzechu po chrzcie, konieczność pomocy Bożej w życiu każdego człowieka, zagadnienie zdolności osiągnięcia prawdziwej doskonałości na ziemi oraz rozważań Strydończyka na temat grzechu ludzkiego⁶⁴. Z analiz Hieronima płynie raczej pesymistyczne pojmowanie człowieka w stosunku do jego ludzkiej natury. Można odnieść wrażenie, że Hieronim jako lekarstwo na słabości ludzkiej natury zaleca rygoryzm. Należy zaznaczyć, że autor Wulgaty w zwalczaniu herezji mnicha brytyjskiego gubi się w ustalaniu pierwszeństwa pomiędzy wolną wolą i łaską. Zamiast tego obala założenia pelagianizmu ogromem cytatów biblijnych. Niestety, brakuje również Hieronimowi konsekwencji we wskazaniu powiązań pelagianizmu z orygenizmem. Zamiast tego wytrawnie posługuje się inwektywą⁶⁵.

Warto zwrócić uwagę, że Hieronim, opisując poglądy Pelagiusza, popełnia błąd. Uważa, że grecki wyraz ἀναμάρτητον jest odpowiednikiem łacińskiego *sine peccato* ('bez grzechu'). W rzeczywistości ἀναμάρτητον oznacza łaciński wyraz *impeccabilitas* ('niezdolność do grzechu'). Sam Pelagiusz nie twierdził, że człowiek będący doskonały jest niezdolny do grzechu, lecz że może żyć o własnych siłach, bez popełnienia jakiegokolwiek grzechu⁶⁶. Wyraźnie widać tutaj, że Hieronim, próbując za wszelką cenę zbić naukę swojego adwersarza, nie do końca zapoznał się z jego poglądami albo zrobił to niezwykle pobieżnie.

⁶³ Por. W. Myszor, *Wstęp*, w: *Św. Hieronim, Żywoty mnichów. Dialog przeciw pelagianom*, tł. W. Szoldrski, PSP 10, Warszawa 1973, s. 19.

⁶⁴ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 133, 10, CSEL 56, 256-257; 144, 18, CSEL 56, 304-305.

⁶⁵ Hieronim określa pelagian jako „przewyższających inne heretyckie trucizny” („quae haereticorum venena non superat” – *Ep.* 133, 6, CSEL 56, 249-251), porównuje ich do Katyliny („pulsum esse, non solum de urbe, sed de Palaestinae quoque finibus Catilinam” – *Ep.* 138, CSEL 56, 265-266), nawiązuje do trwania w zakusach diabelskich („inter ipsa tentamenta diaboli” – *Ep.* 139, CSEL 56, 267-268), znajdowania się w błocie („in eodem enim luto haesitat” – *Ep.* 143, 2, CSEL 56, 293-294), mówi o bredniach Pelagiusza oraz gadulstwie Celestiusza („Pelagique naeniis et garrulitate Celestii” – *Ep.* 152, CSEL 56, 364-365). Por. M. Józwiak, „Non intellegis stultitiam tuam impudentiae copulatam”. *Św. Hieronim contra Pelagiusz*, *VoxP* 68 (2017) s. 399-407.

⁶⁶ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 133, 3; S. Visintainer, *La dottrina del peccato in S. Girolamo*, Roma 1962.

Ze względu na to, że Hieronim uważa twierdzenia Pelagiusza dotyczące możliwości absolutnej doskonałości człowieka za równoznaczne ze stawianiem się człowieka na równi z Chrystusem, dlatego, choć herezja pelagianizmu dotyczy głównie zagadnienia wolnej woli i grzechu człowieka, została ona umieszczona w szeregu herezji chrystologicznych⁶⁷. Kwestia ta jest poruszana przez Hieronima wielokrotnie⁶⁸. Choć Hieronim zgadza się z twierdzeniem, że człowiek został stworzony na podobieństwo samego Boga, to jednak, co jest mocno akcentowane przez Strydończyka, podobieństwo (*similitudo*) nie oznacza równości (*aequalitas*) człowieka z Bogiem⁶⁹. W rozumieniu autora Wulgaty pelagianizm jest przeciwieństwem arianizmu i stoi na przeciwnym biegunie. Wyznawcy arianizmu nie przyznają Chrystusowi równości z Bogiem. Ich rygoryzm staje w opozycji do pobłażliwości Pelagiusza, którzy przypisują równość z Bogiem wszystkim ludziom⁷⁰. Tymczasem stanowisko Kościoła jest pośrodku, a Chrystus jest jedyną osobą, która posiada zarówno kondycję człowieka, jak i równość z samym Bogiem. Pelagianizm usuwa więc wszelki dystans pomiędzy Chrystusem a człowiekiem, stawiając między nim a Synem Bożym znak równości. Ta herezja stoi również w opozycji do innej herezji chrystologicznej, apolinaryzmu. Porusza on kwestię natury Chrystusa i jej różnicy w stosunku do innych ludzi. Apolinary odrzucał człowieczeństwo w Chrystusie, ponieważ w ten sposób uzasadniał Jego bezgrzeszność. Pelagiusz przeciwnie, tak dalece odrzucił możliwość grzeszności człowieka, że grzech uważa za obcy ludziom. Jego laksyzm moralny doprowadził do odrzucenia w ogóle możliwości popełnienia jakiegokolwiek grzechu przez człowieka. Hieronim wskazuje więc nie tylko na powiązania pelagianizmu z arianizmem, ale również z apolinaryzmem⁷¹. Strydończyk udowadnia także, że pelagianizm stoi w przeciwieństwie w porównaniu z herezjami wyznającymi doketyzm. W ten sposób, podobnie jak w zestawieniu tych herezji z arianizmem czy apolinaryzmem, pokazuje niebezpieczeństwo herezji pelagiańskiej. Pelagianizm zaprzeczał ludzkim granicom każdego człowieka, z drugiej strony doketyzm podważał człowieczeństwo Chrystusa, a tym samym prawdę o wcieleniu i odkupieniu przez Jezusa. W ten sposób odpowiednio

⁶⁷ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 130, 12, CSEL 56, 192.

⁶⁸ Por. Jeanjean, *Saint Jérôme et l'hérésie*, s. 427-428.

⁶⁹ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 51, 6, CSEL 54, 405-409.

⁷⁰ Por. F. Cavallera, *Saint Jérôme, sa vie et son œuvre: première partie*, t. 2 : *Regesta hieronymiana*, Louvain – Paris 1922, s. 164.

⁷¹ Por. Jeanjean, *Saint Jérôme et l'hérésie*, s. 428-429.

pelagianizm, jak i doketyzm wyprowadzają z równowagi człowieka oraz Chrystusa – z granic Jego człowieczeństwa. Chociaż pelagianizm stoi po drugiej stronie wielkich herezji, takich jak arianizm, apolinaryzm oraz herezje wyznające doketyzm, szczególnie warto zaznaczyć, że według Hieronima nie jest od nich mniej groźny⁷².

Z przedstawionych powyżej argumentów wynika, że autor Wulgaty, choć miał możliwość dobrego zapoznania się z herezją Pelagiusza, to jednak postanowił skupić się na udowodnieniu powiązań pelagianizmu z pozostałymi herezjami. Porównywanie go do innych herezji ma na celu uwypuklenie niebezpieczeństwa herezji Pelagiusza, bardzo mocno szanowanego, bronionego na synodach lub przez samego papieża. W wywodzie Hieronima uderza zwłaszcza niekończące się podkreślanie pychy opisywanego heretyka oraz jego bezbożności. Niejednokrotnie ma się wrażenie, że obraz pelagianizmu nie jest obiektywny, jest raczej konstrukcją Hieronima stworzoną po to, by pokazać jego niebezpieczeństwo, a przede wszystkim wskazać autora Wulgaty jako gorliwego obrońcę wiary oraz prawdziwego chrześcijanina. Należy natomiast przyznać Hieronimowi rację w jego podkreślaniu niebezpieczeństwa pelagianizmu. Strydończyk wskazuje, że po falach herezji chrystologicznych przychodzą inne, dalekie od atakowania natury lub człowieczeństwa Chrystusa, które kwestionują samą naturę człowieka. Te herezje są również niebezpieczne, ponieważ zmierzają tak jak wcześniejsze do rozbicia Kościoła Chrystusa. Choć pelagianizm bezpośrednio nie jest herezją chrystologiczną, to jednak należy go postawić w szerokim obrębie rozważań związanych z tematyką Syna Bożego.

Krytyka herezji dokonana przez Hieronima nie ma charakteru rzeczowego. Autor Wulgaty, mieszając ze sobą inwektywy przeciw herezykom, następnie obficie cytując i dokonując egzegezy Słowa Bożego, a potem przedstawiając na jego podstawie racjonalne argumenty, próbuje we właściwy sobie sposób zbić wrogą herezję. Niejednokrotnie odnosi się wrażenie, że czyni to niezwykle pobieżnie, próbując zaimponować własną wiedzą i erudycją oraz że niewystarczająco dobrze zapoznał się z argumentami swoich adwersarzy. Bardzo często w prowadzeniu swojej narracji nie jest konsekwentny. Warto dostrzec działalność polemiczną Hieronima w podejściu do herezji. Podejmując dyskusję, próbuje wykazać oraz obalić argumenty przeciwników. Działalność ta często wykracza poza zakres polemiki, choćby w przypadku, kiedy autor Wulgaty pró-

⁷² Por. Jeanjean, *Saint Jérôme et l'hérésie*, s. 429-430.

buje umieścić w gronie największych heretyków orygenizm, zarzucając jego twórcy doprowadzenie do wielu herezji. Autor Wulgaty rozszerza więc granice herezji poza charakter dogmatyczny, występując przeciwko swoim przeciwnikom w Ziemi Świętej (Rufin, Jan Jerozolimski). Trzeba również zaznaczyć, że Hieronim wpisuje się w tradycję pierwszych wieków i podejmowanej przez Kościół w ciągu tego czasu odrzucania wszelkich nieortodoksyjnych opinii. Strydończyk jest nie tyle innowatorem w prowadzeniu polemiki z herezjami, ile raczej tym, który wykorzystuje istniejące już narzędzia do walki w obronie Kościoła. W tym miejscu należy uczynić mały wyjątek. W porównaniu z innymi teologami prezentacja heretyków przez Hieronima dowodzi, że jest on raczej mniej zainteresowany przedstawieniem różnic poszczególnych herezji. Często przedstawia je jako wspólne. Dzieje się tak choćby w przypadku herezji doketystycznych lub gnostyckich. Hieronim nie zadaje sobie trudu, aby wskazać na istotne różnice. Wykazuje raczej tendencję do łączenia niż rozdzielania. Z drugiej strony widać jego starania, aby pojawiające się nowe formy herezji odnieść od starszych, wskazując na ich pokrewieństwo doktrynalne. Czyniąc to, wybiera jednak te herezje, które najlepiej odpowiadają jego potrzebom, a odrzuca te, którymi się nie zajmuje. Obfitość cytowania Słowa Bożego służyła przede wszystkim wykazaniu sprzeczności herezji z Objawieniem Bożym. Miała też na celu ukazanie herezji powstałej wskutek niewłaściwej interpretacji Słowa Bożego. W tym celu Strydończyk włożył wiele trudu, by zdobytą wiedzę wykorzystać dla obrony ortodoksji Kościoła. Tym należy wytłumaczyć obfite i często na pierwszy rzut oka niezrozumiałe liczne miejsca, w których czytelnik wręcz jest zasypywany ogromem cytatów biblijnych. Poza tym warto docenić starania Hieronima przede wszystkim na polu ortodoksji. Jako wytrwały jej obrońca napisał, że publicznie potępia wszystkie nauki i poglądy, które są przeciwne Kościołowi⁷³. Należy również zwrócić uwagę na kilka istotnych zagadnień w chrystologii, które podkreślił Hieronim. Stosowanie przez niego terminu „persona” w odniesieniu do Chrystusa, zwrócenie uwagi na pomieszenie pojęć w grece i łacinie dotyczących terminów *οὐσία* i *ὑπόστασις*, wyłożenie właściwych argumentów w powiązaniu pelagianizmu z osobą Chrystusa oraz wskazanie jako jeden z pierwszych nadciągającego wraz z tą herezją niebezpieczeństwa, to tylko niektóre cenne wskazówki chrystologiczne, które pozostawił potomnym ten wielki święty.

⁷³ Por. Hieronymus Stridonensis, *Ep.* 61, 1, CSEL 54, 576.

Bibliography

Sources

Hieronymus Stridonensis, *Epistulae*, ed. I. Hilberg, CSEL 54-56, Vindobonae – Lipsiae 1910-1918.

Studies

Bellini E., *Su Cristo. Il grande dibattito nel quarto secolo*, Milano 1977.

Caruso G., „*Ramusculus Origenis*”. *L’eredità dell’antropologia origeniana nei Pelagiani e in Girolamo*, Roma 2012.

Cavallera F., *Saint Jérôme, sa vie et son œuvre: première partie*, t. 2: *Regesta hieronymiana*, Louvain – Paris 1922.

Duval Y.-M., *L’extirpation de l’Arianisme en Italie du Nord et en Occident*, Asgate 1998.

Grillmeier A., *Christ in Christian tradition. From the Apostolic age to Chalcedon (451)*, t. 1, London – Oxford 1975.

Grützmacher G., *Hieronymus: Eine Biographische Studie Zur Alten Kirchengeschichte*, t. 1-3, Berlin 1901-1908.

Hagemann W., *Sacramentum Scripture. Die christozentrische Schriftauslegung des Kirchenvaters Hieronymus*, Romae 1967.

Hood J.Y.B., „*Inimici nostri*”: *Jews as heretics and heretics as Judaizers in Jerome and Augustine*, „*Vox Patrum*” 68 (2017) s. 341-353.

Jay P., *Jérôme auditeur d’Apollinaire de Laodicée à Antioche*, „*Revue des Études Augustiniennes*” 20 (1974) s. 36-41.

Jeanjean B., *Saint Jérôme et l’hérésie*, Paris 1999.

Jóźwiak M., „*Non intellegis stultitiam tuam impudentiae copulatam*”. *Św. Hieronim contra Pelagiusz*, „*Vox Patrum*” 68 (2017) s. 399-407.

Krzyszczuk Ł., „*Animalia dubia vel fabulosa*” jako przyczynek do polemiki antyheretyckiej w komentarzu do Księgi Izajasza (VI 13, 19-14, 1) św. Hieronima, „*Vox Patrum*” 68 (2017) s. 409-422.

Moreschini C., *Gerolamo tra Pelagio e Origene*, „*Augustinianum*” 26 (1986) s. 207-216.

Myszor W., *Wstęp*, w: *Św. Hieronim, Żywoty mnichów. Dialog przeciw pelagianom*, tł. W. Szoldrski, PSP 10, Warszawa 1973.

Paczkowski M.C., *Chrystologia Hieronima na tle teologii palestyńskiej przelomu IV i V wieku*, „*Vox Patrum*” 48 (2005) s. 159-186.

Paczkowski M.C., *Girolamo e la polemica antiapollinarista*, „*Antonianum*” 79 (2004) s. 473-504.

Perrone L., „*Four Gospels, Four Councils*” – *One Lord Jesus Christ. The Patristic Developments of Christology within the Church of Palestine*, „*Liber Annuus*” 49 (1999) s. 357-396.

-
- Pietras H., „*List Konstancyjna do Kościoła Aleksandrii*” oraz „*List Soboru w Nicei do Egipcjan*” (325) – *falsyfikaty nieznane Atanazemu?*, „*Vox Patrum*” 52/2 (2008) s. 855-870.
- Rondeau M.J., *Les commentaires patristiques du Psautier: (IIIe-Ve siècles)*, t. 2: *Exégèse prosopologique et théologie*, Roma 1985.
- Squire S., *Jerome on sinlessness: A via media between Augustine and Pelagius*, „*The Heythrop Journal*” 57 (2016) s. 697-709.
- Trzeciński T., *Die dogmatischen Schriften des hl. Jeronymus*, Posen 1912.
- Visintainer S., *La dottrina del peccato in S. Girolamo*, Roma 1962.
- Voisin G., *L'apollinarisme. Étude historique, littéraire et dogmatique sur le début des controverses christologiques au IVe siècle*, Louvain – Paris 1901.